

**Nadeszły dobre wieści dla José Mourinho. Po wizycie kontrolnej w Londynie 3 listopada lekarze dali zielone światło, aby zwiększyć obciążenie Chrisa Smallinga . Ostatni mecz rozegrany przez angielskiego obrońcę datuje się na 3 października przeciwko Empoli, ale zgodnie z tym, co pisze *Il Messaggero* , Anglik powinien znaleźć się w składzie na mecz z Genuą, a następnie wejść na boisko jako gracz wyjściowy w Lidze Konferencyjnej. 25 listopada przeciwko Zoria Ługańsk .**

Wczoraj trenował w Trigorii razem z Vina, Calafiorim, Zaniolo i Pellegrinim, rezygnując z trzech dni odpoczynku przyznanych przez Mourinho, który po powrocie do Londynu udzielił wywiadu dla Sky Sports.

Obecnie rozegrał zaledwie 147 minut w lidze i tylko raz rozpoczął mecz, podczas gdy w Europie rozegrał 180 minut. Jego powrót jest niezbędny, jeśli trener chce stosować trzyosobową obronę, ale jest on również niezbędny dla rotacji w czteroosobowej defensywie, ponieważ Mancini gra bez odpoczynku ale też zawsze lepiej sobie radził z Anglikiem, podobnie jak Ibanez który przy Smallingu lepiej się ustawia.

W styczniu Friedkin zagwarantował Mourinho dwa podpisy: pomocnika i bocznego obrońcę. Komplikuje się droga Zakarii, natomiast Dalot jest brany pod uwagę na pozycję prawego obrońcy. Jeśli Smalling miałby dać gwarancje, przybycie nowego środkowego obrońcy zostałyby odłożone do czerwca. Angielski obrońca zaczyna widzieć światelko na końcu tunelu.

Autor: Burdisso